

Prima aprilis (łac. 1 kwietnia, dzień żartów – obyczaj związany z pierwszym dniem kwietnia, zapoczątkowany mniej więcej w połowie XIII wieku, obchodzony w wielu krajach świata. Polega on na robieniu żartów, celowym wprowadzaniu w błąd, konkurowaniu w próbach sprawienia, by inni uwierzyli w coś nieprawdziwego. Tego dnia w wielu mediach pojawiają się różne żartobliwe informacje. W Wielkiej Brytanii nazywany jest Dniem Głupca ("April Fool's Day" lub "All Fool's Day"), a we Francji Dniem Ryby. Zwyczaj ten pochodzi ze starożytnego Rzymu.

Grecy wiążą historię tego dnia z mitem o Demeter i Persefonie. Persefona miała zostać porwana do Hadesu na początku kwietnia. Matka Demeter, szukając jej, kierowała się echem głosu córki, ale echo ją zwiodło.

Chrześcijaństwo wiąże prima aprilis z Judaszem Iskariotą. Miał się on urodzić właśnie pierwszego kwietnia i dlatego dzień ów kojarzył się z kłamstwem, obłudą, fałszem i nieprawdą.

Prima Aprilis: najbardziej absurdalne kawały w historii mediów

1. W 1957 r. telewizja BBC ogłosiła, że dzięki łagodnej zimie i innym skomplikowanym czynnikom, szwajcarscy rolnicy zebrali pierwsze plony spaghetti. Informacji towarzyszył materiał wideo, pokazujący uśmiechniętych farmerów zrywających makaron z drzew. W rezultacie do telewizji zadzwoniły tysiące Brytyjczyków z pytaniem, jak wyhodować spaghetti w przydomowych ogródkach.

2. W 1985 r. magazyn "Sports Illustrated" opublikował artykuł o młodym graczu w baseball, który tak mocno rzuca piłkę, że osiąga ona prędkość 270 km/h. Niesamowite umiejętności chłopak miał zdobyć w tybetańskim klasztorze. Magazyn twierdził, że gracz trafi do zespołu New York Mets. Kibice nowojorskiej drużyny byli wniebowzięci - dopóki nie okazało się, że to żart.

3. W 1962 r. Szwecja miała tylko jeden czarno-biały kanał telewizyjny. W Prima Aprilis "ekspert" ogłosił na antenie, że dzięki najnowszej technologii widzowie mogą uzyskać obraz kolorowy. - Wystarczy tylko nałożyć nylonową pończochę na telewizor - powiedział.

4. W 1996 r. amerykański fastfood Taco Bell ogłosił, że kupił historyczny Dzwon Wolności z Filadelfii. - W związku z tym planujemy zmienić mu nazwę na Taco Liberty Bell - oświadczył przedstawiciel firmy. Mieszkańcy miasta się wściekli i zażądali oficjalnych wyjaśnień od rzecznika prasowego Białego Domu. Rzecznik odpowiedział, że Pomnik Lincolna w Waszyngtonie również został sprzedany i ma zostać przemianowany na Pomnik Forda Lincolna Mercury.

5. W 1977 r. brytyjski dziennik "Guardian" opublikował siedmiostronicowy suplement z okazji jubileuszu San Seriffe - małej wyspiarskiej republiki usytuowanej na Oceanie Spokojnym. W serii artykułów opisano geografię i kulturę tego fikcyjnego kraju.

6. W 1992 r. amerykańskie radio państwowe ogłosiło, że Richard Nixon znowu zamierza kandydować na prezydenta. Jego nowe hasło miało brzmieć "Nie zrobiłem nic złego i nie

zrobię tego drugi raz". Radiowi technicy wyprodukowali nawet klipy, w których Nixon (którego głos perfekcyjnie naśladował wynajęty aktor) ogłaszał powrót do wielkiej polityki. Żart wywołał falę telefonów od zaskoczonych i zdenerwowanych słuchaczy.

7. W 1998 r. newsletter zatytułowany "New Mexicans for Science and Reason" ogłosił, że władze stanu Alabama zdecydowały się na zmianę wartości liczby Pi z 3.14159 na "biblijną wartość 3,0".

8. W 1998 r. Burger King opublikował reklamy, w których ogłosił wprowadzenie na rynek "Whoppera dla Leworęcznych". Kanapka miała mieć te same składniki, przesunięte o 180 stopni względem wersji dla praworęcznych. O nowego burgera prosiły tysiące klientów.

9. W 1995 r. magazyn "Discover" ogłosił, że znanemu biologowi Aprile Pazzo (po włosku "kwietniowy dureń") udało się odkryć nowy gatunek zwierząt na Antarktyce: gorącogłowe, nagie świdry lodowe. Na głowach stworzenia miały mieć kościane płytki, które po rozgrzaniu umożliwiały sprawne przedzieranie się przez lód. Technika ta miała być używana do polowania na pingwiny.

10. W 1976 r. znany brytyjski astronom Patrick Moore oznajmił w radiu, że dokładnie o 9:47 rano nastąpi jedyne w swoim rodzaju wydarzenie astronomiczne. Wyjątkowy układ planet miał spowodować zmniejszenie siły przyciągania. Moore powiedział słuchaczom, że jeśli podskoczą dokładnie w tym momencie, to przez chwilę będą unosić w powietrzu. Do radia zadzwoniły setki osób, które potwierdziły, że udało im się unieść.